

Jacuś, ŻYCIE MIASTA

Ej, mamy krach, bo biznes to zasadzka
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po Warszawie to jest życie miasta
Ej mówię tańcz, biznes kręcę tak jak ABBA
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po warszawie to jest życie miasta

Jacuś? Aleś wyrósł!

Mówię tańcz, kręć tą dupą jak szarańcza
Ten melonowy makeup powoduje, że mam hopla na twoim punkcie
Spadłaś niczym kropla z wielkiego sopła, chciałaś audi, mamy opla
Żeby zrobić bibę wystarczy drewniana chatka
Policja nie przyjdzie, bo tu pita jest herbatka
Co tu robi szanowna sąsiadka?
Co tu robi miód? Co tu robią koledzy Puchatka?
Big Ben w Londynie tylko big ass jedynie
Na dywanie krzyczę "Hej Alladynie"
Lecę, lecę na przód
Chłopie w Polsce się nie mówi Ice Ice, tylko Lód
Suko ślisko uważaj bo sufit nisko
Zaprasza mnie do klubu tyko na wintage disco
Tańczę pod prysznicem, leci Michael Gray
Leci Michael Gray, bo za chwilę weekend (suko)
Ej mówię tańcz, biznes kręcę tak jak ABBA
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po warszawie to jest życie miasta
Ej, mamy krach, bo biznes to zasadzka
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po warszawie to jest życie miasta

Zjadam jak pacman, zjad-, zjad- pacman, pacman ej
Zjadam jak pacman, Zjadam jak pacman
Barack Obama tu dzwoni i się pyta gdzie ja jestem
Latam jak feniks, latam se w nike'ach
Biorę na klątę biorę na kolano
Nie biorę numeru, bo ja pachnę Dior
Mój smak (ostrzy kurczak), Mój smak (Gessler kuchnia)
Hajs, Hajs, robię se payment
Nie wycinam lasów, a mam dużo paper
Dużo paper
Dużo paper
Dużo paper
Dużo paper
Duży package, wielki drug, trendsetter

Ej mówię tańcz, biznes kręcę tak jak ABBA
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po warszawie to jest życie miasta
Ej, mamy krach, bo biznes to zasadzka
Łowią duże ryby, nie potrzebna żadna siatka
Panamera vibe, limuzyna, a w niej gangsta
Z jej ziomalami po warszawie to jest życie miasta